

Sygn. akt I ACa 535/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Wolfke-Kobzar

Sędziowie: SSA Adam Jewgraf

SSO del. Elżbieta Czaplicka (spr.)

Protokolant: Roksana Krawczyk

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2016 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **R. P.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 3 listopada 2015 r. sygn. akt VI GC 445/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 5.400 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powód R. P. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwoty 504.600 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 września 2011r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, tytułem wynagrodzenia za roboty budowlane na zadaniu pn. „(...)” wykonane na podstawie umowy łączącej powoda z W. O., którego był podwykonawcą. Inwestorem była strona pozwana i jako podstawę kierowanego do nich roszczenia powód wskazał art. 647<sup>(1)</sup>§ 5 k.p.c.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu upominawczego strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, jako bezpodstawnego co do zasady i co do wysokości, kwestionując istnienie przesłanek mających uzasadniać jej solidarną odpowiedzialność za ewentualne zobowiązania ciężące względem powoda na wykonawcy robót budowlanych oraz rozmiar dochodzonego przez powoda roszczenia tak w zakresie należności głównej, jak i odsetek.

Sąd Okręgowy ustalił:

W dniu 23 marca 2011r. strona pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., jako zamawiający zawarła ze (...) Izbą Handlową W. O. w Ś. reprezentowaną

przez W. O., jako generalnym wykonawcą umowę nr (...) na wykonanie robót budowlanych w Ś., przy ul. (...) na pn. „(...)” wyszczególnionych w harmonogramie rzeczowo –finansowym, tj. załączniku do umowy nr (...). (...) Izba Handlowa zobowiązała się wykonać przedmiot umowy w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 października 2011r. Zgodnie z § 11 umowy (...) Izba Handlowa mogła zlecić wykonanie prac podwykonawcom (...). Strony uzgodniły m.in., że: (...) Izba Handlowa na zlecenie określonych robót podwykonawcom zobowiązana jest - przed ich zleceniem - uzyskać pisemną zgodę strony pozwanej; przed zawarciem umów z podwykonawcami (...) Izba Handlowa zobowiązana jest udzielić stronie pozwanej wszelkich informacji dotyczących podwykonawców, w tym przekazać do akceptacji umowę lub projekt umowy z podwykonawcą wraz z częścią dokumentacji dotyczącej ustalonych w umowie lub projekcie umowy prac; brak pisemnej odmowy bądź innych pisemnych zastrzeżeń ze strony pozwanej w terminie 14 dni od doręczenia przez (...) Izbę Handlową umowy z podwykonawcą lub projektu takiej umowy wraz z częścią dokumentacji dotyczącej ustalonych w umowie lub projekcie umowy prac, oznacza zgodę na zawarcie umowy; (...) Izba Handlowa będzie przedstawiała stronie pozwanej, co miesiąc kompletne zestawienia wszystkich firm podwykonawczych wraz z nazwiskami osób odpowiedzialnych oraz przekazywała, co 30 dni lub w każdym czasie na życzenie strony pozwanej szczegółowe zestawienia swoich zobowiązań wobec podwykonawców z uwzględnieniem ustalonego wynagrodzenia, dokonanych i pozostałych płatności.

W ofercie przetargowej, która poprzedziła zawartą umowę (...) Izba Handlowa wskazała, że przedmiot zamówienia objęty przetargiem zamierza wykonać samodzielnie i zlecić podwykonawcom, których częściowo wskazała. Podanymi podwykonawcami były firmy: Usługi (...) z Ś. oraz (...) s.c. M. P. (1), M. P. (2) w Ś.. W ofercie tej nie został wymieniony powód - R. P. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) R. P. w Ś..

Aneks nr (...) strony dokonały zmiany termin wykonania przedmiotu umowy przez (...) Izbę Handlową określając go ostatecznie na dzień 30 września 2012r.

W dniu 23 marca 2011r. (...) Izba Handlowa W. O. w Ś., jako zamawiający zawarł z powodem R. P. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą: Zakład (...) R. P. z/s w Ś., jako wykonawcą umowę nr (...) na wykonanie w charakterze podwykonawcy robót budowlanych na zadaniu inwestycyjnym pn. „(...)” wyszczególnionych w pozycjach 5, 6, 7 załącznika do umowy nr (...) zawartej pomiędzy stroną pozwaną (...) Sp. z o.o. w W. a (...) Izbą Handlową.

Zgodnie z ustaleniami za wykonanie przedmiotu umowy powód miał otrzymać od (...) Izby Handlowej wynagrodzenie ustalone na podstawie ofertowego harmonogramu finansowo-rzeczowego, w wysokości 1.030.000 zł netto + podatek VAT. Termin rozpoczęcia prac objętych umową strony ustaliły na dzień 1 kwietnia 2011 r. a zakończenie prac na dzień 31 października 2011r. Rozliczenie przedmiotu umowy miało następować fakturami częściowymi. Należne płatności miały być dokonywane na rachunek powoda w ciągu 30 dni od daty otrzymania faktury. Zgodnie z załącznikiem do umowy nr (...) do zakresu robót zleconych powodowi należały prace modernizacyjne hali magazynowej wraz z częścią techniczną w postaci wykonania: modernizacji posadzki (poz. 5), ściany wewnętrznej i bramy (poz. 6), instalacji sanitarnej (poz. 7).

(...) Izba Handlowa pismem z dnia 15 kwietnia 2011r. zgłosiła stronie pozwanej, jako swego podwykonawcę przy „(...)” firmę: Usługi (...) z Ś., (...) s.c. M. P. (1), M. P. (2) w Ś. oraz Zakład (...) R. P. w Ś., a drogą e-mailową w dniu 23 maja 2011r. przesłała stronie pozwanej do zaakceptowania propozycje umów zawartych z podwykonawcami. Strona pozwana drogą e-mailową w dniu 30 maja 2011r. poinformowała (...) Izbę Handlową, iż nie akceptuje przesłanych jej projektów umów, a tym samym podwykonawców, z uwagi m.in. na: nie uzyskanie jej pisemnej zgody na zlecenie określonych robót podwykonawcom przed ich zleceniem, nie udzielenia jej wszelkich informacji dotyczącej podwykonawców przed zawarciem umów z podwykonawcami, w tym przekazania jej do akceptacji umowy lub projektu umowy. Jednocześnie strona pozwana wskazała, że według jej wiedzy podwykonawcy przebywają na budowie od miesiąca marca.

Powód, jak i pozostali podwykonawcy noszący to samo nazwisko co powód, tj.: D. P., M. P. (1) i M. P. (2) znani byli Prezesowi strony pozwanej J. W. (1), gdyż na rzecz strony pozwanej w 2009r. wykonywali roboty przy inwestycji „(...)”

przy ul. (...) w W. a w 2011r. wykonywali m.in. roboty objęte: umową zlecenia z dnia 19.07.2011r., umową o wykonanie robót budowlanych z dnia 26 września 2011r., umową o wykonanie robót budowlanych z dnia 20 października 2011r.

Strona pozwana prowadziła korespondencję e-mailową z podwykonawcami. Aby podwykonawcy mogli wejść na teren budowy i aby mogli wykonywać na budowie prace przedstawieni zostali firmom, które w czasie remontu nadal prowadziły własną działalność gospodarczą na terenie budowy (hali). Z firmami tymi kolejno i na bieżąco dokonywane były ustalenia kiedy i co mogą one zwolnić do pracy podwykonawcom z uwagi na prowadzoną przez nie działalność. Aby te kwestie z w/w podmiotami ustalić, co najmniej 3-4 razy w tygodniu przez pierwsze miesiące na plac budowy przyjeżdżał Prezes strony pozwanej J. W. (1), który firmom tym najpierw przedstawiał podwykonawców, w tym także powoda a następnie koordynował i ustalał z nimi miejsce wykonywania robót przez firmy podwykonawcze.

Ustalony zakres prac umieszczany był na harmonogramie, który znajdował się na budowie w baraku. Prezes strony pozwanej na bieżąco nanosił na niego zmiany w przypadku wniosku którejkolwiek z w/w firm. W harmonogramie tym wskazywał podwykonawcę, w tym także powoda, zakres robót oraz czas, w którym określona robota miała zostać wykonana.

Prezes strony pozwanej kontaktował się z podwykonawcami bezpośrednio podczas narad budowy. Znał on zakresy robót poszczególnych podwykonawców oraz wysokość ustalonych wynagrodzeń. Nigdy nie powiedział podwykonawcą, że są oni nieprawidłowo zgłoszeni. Nie zażądał od powoda, aby zaprzestął wykonywania prac i by opuścił plac budowy.

Pracownicy powoda mieli kamizelki z logo firmy. Na terenie budowy umieszczony został baner reklamowy firmy powoda.

Powód zlecone mu przy zadaniu „(...)” roboty budowlane rozpoczął bezpośrednio po podpisaniu umowy, tj. końcem marca 2011r. i roboty te wykonywał etapami. Przedmiotowe roboty w oparciu o sporządzone w dniu: 13 kwietnia 2011r., 10 maja 2011r. oraz 30 lipca 2011r. protokoły odbioru wykonanych robót zostały odebrane przez (...) Izbę Handlową oraz stronę pozwaną bez zastrzeżeń i uwag. Powód i inni podwykonawcy uczestniczyli w w/w odbiorach, jednak nie zostali wpisani do przedmiotowych protokołów.

Powód za wykonane roboty budowlane w dniu 3 sierpnia 2011r. wystawił (...) Izbie Handlowej fakturę VAT nr (...) na kwotę 516.600 zł brutto. Faktura ta została przyjęta i częściowo zapłacona przez (...) Izbę Handlową w wysokości 12.000 zł.

Po 27 lipca 2011r. okazało się, że w dzienniku budowy nie zostali wpisani podwykonawcy. W związku z powyższym wszyscy podwykonawcy, w tym również powód wpisali się do niego, jako wykonawcy robót na zadaniu „(...)”.

Strona pozwana zapłaciła (...) Izbie Handlowej kwotę 2.078.700,00 zł tytułem wykonanych prac budowlanych do umowy z dnia 23 marca 2011r. według protokołu odbioru wykonanych robót z dnia 1 sierpnia 2011r. i wystawionej w dniu 1 sierpnia 2011 r. faktury VAT nr (...).

Na przełomie miesiąca sierpnia - września 2011r. pomiędzy (...) Izbą Handlową a podwykonawcami powstał konflikt spowodowany brakiem współdziałania W. O. z podwykonawcami przy realizacji zadania „(...)” oraz brakiem zapłaty wynagrodzenia za wykonane roboty.

W trakcie realizacji zadania „(...)” na budowie miały miejsce w dniu: 10 stycznia 2012 r., 17 stycznia 2012 r. i 5 czerwca 2012 r. spotkania Prezesa strony pozwanej J. W. (1) z przedstawicielami (...) Izby Handlowej oraz podwykonawcami, w tym również z powodem. Podczas tych spotkań Prezes strony pozwanej zlecał podwykonawcom, w tym także powodowi inne prace na przedmiotowej budowie niezwiązane z zawartymi umowami z generalnym wykonawcą, które zostały przez niego zapłacone.

Pismem z dnia 17 maja 2012 r. strona pozwana zwrócił się do powoda z prośbą o udzielenie informacji w zakresie m.in.: przekazania dokumentacji potwierdzającej pełnienie przez powoda roli podwykonawcy (umowy zawartej z (...) Izba Handlową na wykonanie określonych robót); zakresu wykonanych robót objętych umową powykonawczą; rozliczenia płatności dokonanych przez (...) Izbę Handlową na rzecz powoda na dzień 15 maja 2012 r. Jednocześnie strona pozwana poinformowała powoda, że (...) Izba Handlowa nie zgłosiła i tym samym nie uzyskała jej zgody na zlecenie określonych robót firmie powoda. Powód w odpowiedzi pismem z dnia 29 czerwca 2012 r. udzielił stronie pozwanej informacji w zakresie zawartej w dniu 23 marca 2011 r. ze (...) Izbą Handlową umowy i zleconych na jej podstawie robót oraz ich wysokości. Wskazał również, iż (...) Izba Handlowa na dzień 15 maja 2012 r. zalega z płatnościami wobec niego na kwotę 410.243,90 zł netto + podatek VAT.

W dniu 2 lipca 2012 r. pomiędzy (...) Izbą Handlową a powodem doszło do podpisania ugody w celu polubownego zakończenia sporu. Na mocy zawartej ugody (...) Izba Handlowa zobowiązała się zapłacić na rzecz powoda wymagalną kwotę 410.243,90 zł netto + podatek VAT tytułem wynagrodzenia umownego za wykonane roboty budowlane na zadaniu „(...)” i złożyć dyspozycję stronie pozwanej

o przekazanie w/w wynagrodzenia bezpośrednio na rachunek powoda, niezwłocznie po podpisaniu ugody. Powód oświadczył, że w związku z zawarciem ugody rezygnuje z dochodzenia odsetek od wymagalnego roszczenia. (...) Izba Handlowa oświadczyła ponadto, że uznaje dług co do zasady, jak i wysokości. Ugody podobnej treści z (...) Izbą Handlową zawarła również firma: Usługi (...) z Ś. oraz (...) s.c. M. P. (1), M. P. (2) w Ś.. Do zawarcia przedmiotowy ugód z podwykonawcami doszło z inicjatywy Prezesa strony pozwanej J. W. (1). Pismem z dnia 2 lipca 2012r. (...) Izba Handlowa przesłała stronie pozwanej m.in. tabele rozliczeniową z podwykonawcami, ugody zawarte z podwykonawcami w tym też z powodem. Pismem z dnia 12 października 2012 r. (...) Izba Handlowa oświadczyła powodowi, iż odstępuje od ugody zawartej w dniu 2 lipca 2012r., jak również od umowy z dnia 23 marca 2011 r.

Pismem z dnia 31 października 2012r. pełnomocnik powoda na podstawie art. 647<sup>(1)</sup> § 5 k.c. wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 504.600 zł tytułem wynagrodzenia za wykonane roboty dla (...) Izby Handlowej na zadaniu „(...)” w terminie 14 dni od daty jego doręczenia. Pismo to strona pozwana otrzymała w dniu 05 listopada 2012 r. W odpowiedzi strona pozwana pismem z dnia 6 listopada 2012 r. poinformowała powoda o wezwaniu (...) Izby Handlowej o przedłożenie aktualnej listy zobowiązań wobec podwykonawców w terminie 7 dni.

W dniu 31 października 2012 r. strona pozwana odebrała od (...) Izby Handlowej przedmiot umowy nr (...) z dnia 23 marca 2011 r. Ze sporządzonego z tej czynności technicznego protokołu odbioru końcowego robót wynikało, że komisja dokonała w tym dniu przeglądu obiektu i w jego trakcie nie stwierdziła wystąpienia usterek.

Pełnomocnik powoda w związku z odstąpieniem (...) Izby Handlowej od ugody z dnia 2 lipca 2012 r. pismem z dnia 22 listopada 2012 r. wezwał (...) Izbę Handlową do zapłaty kwoty 504.600 zł tytułem należności wynikającej z faktury VAT nr (...) wraz z ustawowymi odsetkami; pismem z dnia 28 listopada 2012 r. wezwał stronę pozwaną do zapłaty należności głównej w wysokości 504.600 zł oraz odsetek ustawowych.

Strona pozwana w odpowiedzi pismem z dnia 7 grudnia 2012 r. oświadczyła, iż nie uznaje się dłużnikiem solidarnym (...) Izby Handlowej w stosunku do powoda. Stanowisko powyższe strona pozwana podtrzymała również w piśmie z dnia 8 stycznia 2013 r. stanowiącym odpowiedź na pismo pełnomocnika powoda z dnia 3 stycznia 2013 r. podnosząc nadto fakt, poinformowania drogą elektroniczną w dniu 30 maja 2011 r. (...) Izby Handlowej o nie zaakceptowaniu przedstawionych jej projektów umów z podwykonawcami.

Pełnomocnik powoda pismem z dnia 26 marca 2013 r. odniósł się do stanowiska strony pozwanej oraz wezwał pozwaną spółkę do zapłaty powodowi nie zapłaconego wynagrodzenia pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową. Strona pozwana w odpowiedzi pismem z dnia 19 kwietnia 2013 r. przedstawiła powodowi swoje niezmienione stanowisko w sprawie.

Przy takich ustaleniach Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do zasady i co do wysokości, poza żądanymi odsetkami ustawowymi za okres poprzedzający wyznaczony pozwanemu termin do

zapłaty. Zdaniem Sądu Okręgowego, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy pozwany na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. odpowiada solidarnie z generalnym wykonawcą za zapłatę powodowi wynagrodzenia za wykonane przez niego w ramach inwestycji roboty. Powód dowiódł bowiem, że inwestor wyraził w sposób czynny dorozumiany zgodę na udział podwykonawcy w realizacji inwestycji. W opinii Sądu Okręgowego, udzielenie zgody w sposób dorozumiany może nastąpić poprzez czynności faktyczne tj. tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie zapisów w jego dzienniku budowy, odbieranie wykonanych przez niego robót. Ponadto Sąd I instancji wskazał, że przepis art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. nie uzależnia odpowiedzialności inwestora od przedłożenia mu umowy zawartej z podwykonawcą lub projektu takiej umowy wraz z odpowiednią dokumentacją, jeżeli inwestor wyraża w sposób czynny zgodę na udział podwykonawcy w realizacji inwestycji. Wystarczające dla przyjęcia zgody inwestora jest ustalenie, że posiadał on znajomość tych elementów, które konkretyzują daną umowę i decydują o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora wykonawcą za wynagrodzenie podwykonawcy. Elementami tymi są przede wszystkim zakres prac powierzonych zindywidualizowanemu podmiotowo podwykonawcy oraz jego wynagrodzenie, w szczególności sposób jego ustalenia. Sąd Okręgowy przywołał także orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym zaniechanie przez inwestora ustalenia tych istotnych postanowień pomimo świadomości posługiwania się przez generalnego wykonawcę podwykonawcami

nie może prowadzić do wyłączenia jego odpowiedzialności na podstawie

art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. z uwagi na gwarancyjny (dla podwykonawcy) charakter tego przepisu. Wystarczającym zabezpieczeniem interesów inwestora jest jego wiedza

o przedmiocie i potrzebach realizacyjnych projektowanej lub prowadzonej już inwestycji, a także przynajmniej taka dbałość o własne interesy, jakiej można oczekiwać od przeciętnego uczestnika procesu inwestycyjnego.

Sąd Okręgowy w okolicznościach sprawy nie miał żadnych wątpliwości, że pozwana spółka jako inwestor miała pełną świadomość, że podwykonawcą realizującym modernizację hali magazynowej wraz z częścią techniczną w postaci modernizacji posadzki, ściany wewnętrznej i bramy oraz instalacji sanitarnej jest powód. Powyższe wynikało bowiem z szeregu dokumentów: pisma z dnia

15 kwietnia 2011r., którym (...) Izba Handlowa dokonała zgłoszenia firmy powoda, jako swojego podwykonawcy, z e-maila z dnia 23 maja 2011r., którym przesłała stronie pozwanej do zaakceptowania propozycje umów zawartych z podwykonawcami, w tym również umowy zawartej z powodem, z wpisu wykonawców w dzienniku budowy, notatek ze spotkania na budowie z dnia 10, 17 stycznia 2012 r. i 5 czerwca 2012 r., korespondencji stron, ugody zawartej w dniu 2 lipca 2012 r. przez (...) Izbę Handlową z powodem, oraz zeznań świadków: D. P., M. P. (1), M. P. (2), J. J. (1), E. Ż., J. W. (1), D. K. jak i zeznań powoda. Z kolei o wyrażeniu zgody w sposób dorozumiany miały świadczyć następujące zachowania pozwanej: w piśmie z dnia 30 maja 2011 r. strona pozwana mimo, iż nie zaakceptowała przesłanych jej przez W. Ś. Izbę Handlową projektów umów wskazała, że ma wiedzę, iż podwykonawcy przebywają na budowie od miesiąca marca. W związku z posiadaną wiedzą strona pozwana nie zażądała jednak od podwykonawców, w tym w szczególności od powoda aby zaprzestał wykonywania prac i aby opuścił plac budowy. Z zeznań świadków D. P., M. P. (1), M. P. (2), J. J. (1), E. Ż., J. W. (2), D. K. oraz zeznań powoda wynikało, że aby podwykonawcy mogli wejść na teren budowy i aby mogli wykonywać na budowie prace przedstawieni zostali firmom działającym na terenie budowy. Z uwagi na fakt, że firmy te prowadziły wciąż działalność, dokonywane były z nimi na bieżąco, kolejno ustalenia kiedy i co mogą one zwolnić do pracy podwykonawcom. Kwestią przedmiotowych ustaleń zajmował się bezpośrednio, były prezes strony pozwanej J. W. (1), który przyjeżdżał na plac budowy co najmniej 3-4 razy w tygodniu przez pierwsze miesiące i najpierw przedstawiał w/w firmom podwykonawców, w tym przed wszystkim powoda a następnie ustalał z tymi firmami czas i miejsce wykonywania robót przez firmy podwykonawcze. Z zeznań w/w świadków i powoda wynikało, że prezes strony pozwanej kontaktował się z podwykonawcami bezpośrednio podczas narad budowy, znał zakresy robót poszczególnych podwykonawców, gdyż na bieżąco nanosił na harmonogram zmiany zakresu prac poszczególnych podwykonawców, znał również wysokość wynagrodzenia ustalonego przez generalnego wykonawcę z podwykonawcami.

Z zeznań w/w świadków wynikało także, że prezes strony pozwanej w związku

z powstałym na przełomie sierpnia - września 2011r. konfliktem pomiędzy generalnym wykonawcą a podwykonawcami, a dotyczącym braku współdziałania W. O. z podwykonawcami przy realizacji zadania oraz braku

zapłaty wynagrodzenia podwykonawcom za wykonane roboty, podjął się mediacji w celu polubownego zakończenia powstałego konfliktu, doprowadzając w efekcie do zawarcia przez w/w strony, w tym także przez powoda w dniu 2 lipca 2012r. ugody. Sąd Okręgowy podkreślił, że strona pozwana swym zachowaniem, pomimo złożonym na piśmie braku akceptacji projektów umów z podwykonawcami następnie w sposób dostateczny wyraziła zgodę na podwykonawstwo powoda.

Sąd I instancji ocenił, iż fakt wykonania przez powoda prac, za które domaga się zapłaty wynagrodzenia wynikał z dokumentów, jak i dowodów osobowych. Fakt ten wynikał z załączonych przez powoda do akt sprawy m.in.: protokołów odbioru wykonanych robót, z których wynikało, że wśród prac zgłoszonych stronie pozwanej do odbioru przez (...) Izbę Handlową znajdowały się pozycje zlecone powodowi na podstawie umowy z dnia 23 marca 2011 r., zdjęć na których przedmiotowe prace były wykonywane przez pracowników powoda, treści zawartej w dniu 2 lipca 2012r. ugody, w której generalny wykonawca potwierdził, że ugodzona kwota stanowi wynagrodzenie umowne za wykonane roboty budowlane na przedmiotowym zadaniu inwestycyjnym. Fakt wykonania w/w prac przez powoda potwierdzili również w swoich zeznaniach świadkowie: D. P., M. P. (1), M. P. (2), E. Ż.. Dla Sądu istotny był fakt, że wysokość dochodzonego roszczenia 504.600 zł (wynikająca z różnicy między wartością określoną w fakturze VAT nr (...) z dnia 3 sierpnia 2011 r. na kwotę 516.600 zł, a częściową zapłatą dokonaną przez (...) Izbę Handlową w wysokości 12.000 zł) nie była kwestionowana przez głównego wykonawcę i odpowiadała zawartej z nim umowie. Wartość zadłużenia generalnego wykonawcy wobec powoda z tytułu wykonanych prac znalazła swoje odzwierciedlenie w zawartej pomiędzy nimi ugodzie. Sąd I instancji dodał też, że strona pozwana nie wypowiedziała się co do stanu rozliczeń generalnego wykonawcy z powodem, zatem za przyznane Sąd dodatkowo uznał twierdzenie powoda, zgodnie z którym do zapłaty przez generalnego wykonawcę pozostała kwota 504.600 zł. Z tych powodów Sąd I instancji obciążył stronę pozwaną, jako inwestora solidarnie odpowiedzialnego z generalnym wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia powodowi, jako podwykonawcy obowiązkiem zapłaty na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem. Sąd uwzględnił natomiast zarzut strony pozwanej dotyczący daty powstania obowiązku świadczenia na rzecz powoda. Przypomniawszy przy tym (przywołując poglądy judykatury), że zakres przedmiotowy odpowiedzialności inwestora w art. 647# § 5 k.c. ograniczony jest do wynagrodzenia należnego podwykonawcy od wykonawcy, a wykładnia gramatyczna art. 647# § 5 k.c. przemawia za ograniczeniem odpowiedzialności inwestora wyłącznie do wynagrodzenia –należności głównej. Z art. 647<sup>1</sup> k.c. nie wynika, aby inwestor oraz generalny wykonawca, ponosili odpowiedzialność solidarną wobec podwykonawcy za należności uboczne, w takim samym zakresie jak podmiot zobowiązany do tego z umowy. Wobec tego żądanie odsetek ustawowych możliwe jest najwcześniej od daty kiedy podwykonawca zawiadomił inwestora o braku zapłaty przez wykonawcę i wezwał go do zapłaty należności (art. 455 k.c.). Dlatego też w oparciu o treść art. 481 k.c., Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 20 listopada 2012 r. licząc je od dnia następnego od upływu wskazanego w wezwaniu z dnia 31 października 2012 r. terminu 14-dniowego, od daty jego doręczenia stronie pozwanej (5 listopada 2012 r.), nie zaś od wymagalności faktury VAT nr (...), a pozostałej części żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych za okres przed dniem 20 listopada 2012 r. oddalił. O kosztach procesu, Sąd orzekł w oparciu o treść art. 100 k.p.c., nakładając na pozwaną obowiązek zwrotu w całości kosztów postępowania poniesionych przez powoda, skoro uległ on co do nieznaczej części swego żądania.

Wyrokiem z dnia 30 października 2015 r. Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powoda R. P. kwotę 504.600 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 20 listopada 2012 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 32.447 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 7.217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty od pełnomocnictwa.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w całości.

Wnosząc o zmianę wyroku przez oddalenie żądania pozwu w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za I i II instancję,  
w apelacji zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie przepisu

art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego w sprawie, polegającą na przyjęciu, że w okresie realizacji prac przez powoda, za zrealizowanie których dochodzi zapłaty, tj. w okresie od jej rozpoczęcia do dnia 30.07.2011 r., strona pozwana posiadała pełną świadomość, że generalny wykonawca realizował prace przy udziale powoda działającego w charakterze podwykonawcy;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie przepisu

art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 230 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego w sprawie polegającą na przyjęciu, że strona pozwana nie wypowiedziała się co do stanu rozliczeń generalnego wykonawcy z powodem, przez co twierdzenia powoda na okoliczność wysokości roszczenia powoda w stosunku do generalnego wykonawcy

w łącznej wysokości 504.600zł. jako nie zaprzeczone, przyjęto jako przyznane;

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie przepisu

art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego w sprawie polegającą na przyjęciu, że powód w sposób jednoznaczny i kateryczny wykazał wysokość dochodzonego żądania, podczas gdy ani dokumentacji budowy ani protokoły odbioru, ani też oferta wykonawcy nie dowodzą jakiegokolwiek udziału powoda w realizacji zadania do 30.07.2011 r., mogącego stanowić podstawę do wystawienia faktury VAT nr (...).

4. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie przepisu art. 232 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez bezzasadne zwolnienie powoda z obowiązku wykazania wysokości żądania dochodzonego pozwem, jednocześnie przerzucając ciężar udowodnienia wskazanej okoliczności w sposób negatywny na stronę pozwaną.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i przyznanie jej kosztów postępowania apelacyjnego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył:***

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zarzuty apelacyjne dotyczyły wyłącznie naruszenia przez Sąd I instancji prawa procesowego, i koncentrowały się na błędnym ustaleniu okoliczności faktycznej w postaci wiedzy strony pozwanej o uczestnictwie powoda w charakterze podwykonawcy, oraz niezasadnym przyjęciu za udowodnioną wysokość dochodzonego żądania.

Wskazać należy, że zarzuty te okazały się nieuzasadnione. Stwierdzić należy, wbrew stanowisku skarżącej, że Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne. Znajdowały one pełne oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, którego ocena była właściwa, w szczególności zaś nie naruszała reguł przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c. Tak dokonaną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i poczynione ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny podziela, czyniąc je podstawą swojego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, dokonał analizy zgromadzonego materiału dowodowego, a także poddał ocenie wszystkie istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności nie pozostawiając poza rozważą żadnych kwestii.

Wbrew stanowisku apelacji, w okolicznościach sprawy, nie można było przyjąć, że strona pozwana, której przedstawicielem był prezes zarządu J. W. (1), nie wiedziała, że w okresie od marca 2011 r. do lipca 2011 r. realizuje określony zakres prac powód jako podwykonawca. Przeczy temu cały zgromadzony materiał dowodowy. Strona pozwana w kwietniu otrzymała zgłoszenie powoda jako podwykonawcy, odpowiedziała na nie w maju 2011 r. oświadczając wprost „zgodnie z naszą wiedzą Państwa podwykonawcy przebywają na budowie od miesiąca marca”. Dodatkowo z zeznań w zasadzie wszystkich świadków, w tym i samego byłego przedstawiciela pozwanej J. W. (1) wynikało, że to on osobiście przedstawił powoda jako podwykonawcę firmom prowadzącym działalność gospodarczą na terenie budowy w jej trakcie. Także on osobiście koordynował realizację poszczególnych prac, w tym i powoda, ustalał harmonogram prac z powodem, widział często powoda na budowie, a ponadto brał udział w naradach razem z powodem. Fakt, iż powód nie był do lipca 2011 r. wpisany jako podwykonawca do dziennika budowy oznacza

wyłącznie, że strona pozwana czerpała wiedzę o obecności powoda jako podwykonawcy z innych niż dziennik budowy źródeł. Argument pozwanej o braku konieczności osobistego, roboczego zaangażowania przedstawicieli pozwanego w przebieg realizacji inwestycji we wskazanym okresie jest całkowicie gołosłowny i bezpodstawny wobec zeznań wszystkich świadków w sprawie. Strona pozwana nie wskazuje przy tym, że zeznania któregokolwiek ze świadków nie zasługują na wiarygodność, ani nie wskazuje aby pozostawały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym. A zatem zgromadzony materiał w sprawie świadczy o obecności powoda na budowie zarówno w okresie od marca do lipca 2011 r., jak i później bo do 2012 r., a także o bieżącej wiedzy pozwanej o roli powoda jako podwykonawcy w okresie do lipca

2011 r.

Ustalenie m.in. powyższej okoliczności faktycznej pozwoliło Sądowi I instancji na przypisanie stronie pozwanej solidarnej z generalnym wykonawcą odpowiedzialności za należne powodowi jako podwykonawcy wynagrodzenie za wykonane roboty budowlane. Wprawdzie skarżąca nie zarzucała w apelacji naruszenia prawa materialnego, tj. art. 647<sup>1</sup> k.c. jednak dla porządku należy w tym miejscu przypomnieć, że solidarną z inwestorem odpowiedzialność wykonawcy robót budowlanych za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy bez wątplenia wprowadzono dla ochrony podwykonawcy przed ujemnymi skutkami nierzetelności czy niewypłacalności wykonawcy jako jego kontrahenta. Ochronę należało zapewnić także inwestorowi, nierzadko narażonemu na dwukrotną zapłatę za te same roboty, raz wykonawcy, raz podwykonawcy. Ochronie interesu inwestora służą normy

art. 647<sup>1</sup>§ 2-4 k.c., w których zawarto przesłanki jego odpowiedzialności wobec podwykonawcy. Pierwszą z tych przesłanek jest obwarowana rygorem nieważności pisemna forma umowy podwykonawczej (§ 4). Drugą – zgoda inwestora, która ma dotyczyć zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą, a więc konkretnej umowy o określonej treści, zawartej lub przynajmniej wstępnie uzgodnionej ze zindywidualizowanym podmiotem. Zgoda ta może być wyrażona wprost, ale także przez każde zachowanie, które ujawnia ją w sposób dostateczny (art. 60 k.c.) Mimo więc, że dla samej umowy z podwykonawcą art. 647<sup>1</sup>§4 k.c. wymaga formy pisemnej ad solemnitatem, zgoda inwestora może być wyrażona w sposób dowolny, tj. w sposób milczący lub w sposób czynny - wprost lub w drodze czynności konkludentnych. Wyłącznie dla przyjęcia milczącej zgody inwestora, o której mowa z art. 647<sup>1</sup> § 2 zd. 2 k.c. niezbędne jest spełnienie przesłanek z tego przepisu, to znaczy przedstawienie inwestorowi umowy lub jej projektu wraz z częścią dokumentacji dotyczącej przedmiotu umowy. Gdy zgoda inwestora na zawarcie umowy podwykonawczej została wyrażona w sposób czynny przez czynności konkludentne, to choć nie wymaga przedłożenia inwestorowi dokumentacji, musi dotyczyć zindywidualizowanego podwykonawcy i konkretnej umowy (lub jej projektu) o określonej treści, zawartej lub przynajmniej wstępnie uzgodnionej ze zindywidualizowanym podmiotem w zakresie wszystkich istotnych postanowień, chodzi o pozyskanie przez inwestora wiadomości ogólnych obejmujących osobę i zakres powierzonych robót. W tym miejscu podkreślić należy, iż nieistotne jest źródło wiedzy inwestora o treści umowy, niezbędne jest natomiast, aby umowa została zindywidualizowana podmiotowo i przedmiotowo. Po uzyskaniu takiej wiedzy inwestor może w dowolny sposób i w dowolnym czasie wyrazić zgodę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2015 r., III CSK 370/14).

W opinii Sądu Apelacyjnego, trafnie uznał Sąd Okręgowy, że w okolicznościach niniejszej sprawy można za taką zgodę uznać zachowanie strony pozwanej wobec powoda skoro: wiedzę o powodzie jako podwykonawcy danych robót pozwana posiadała od momentu wprowadzenia powoda na budowę; strona pozwana akceptowała do lipca 2011r. obecność powoda na budowie, przedstawiając go najemcom, uzgadniając z nim harmonogram prac, uczestnicząc z nim na wspólnych naradach; strona pozwana akceptowała obecność powoda na budowie także w późniejszym okresie kiedy sama zlecała mu inne prace; strona pozwana brała udział w mediacji pomiędzy generalnym wykonawcą a powodem co do sporu dotyczącego wynagrodzenia za wykonane przez powoda prace. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w momencie wyrażenia zgody czynnej dorozumianej co miało miejsce na skutek w/w zachowań pozwanej względem powoda, późniejszy e-mail z 30.05.2011 r., w którym z kolei wyraziła sprzeciw wobec zawarcia umowy z powodem jako podwykonawcą, nie mógł skutkować odwołaniem pierwotnego oświadczenia woli (art. 61 § 1 k.c.) Tym bardziej, że pomimo wyrażenia tego sprzeciwu, strona pozwana nie zmieniła w żaden sposób swojego nastawienia wobec powoda i nadal współpracowała z nim jako podwykonawcą w trakcie budowy.



Trzeba natomiast przyznać rację stronie pozwanej, że Sąd I instancji wbrew treści art. 230 k.p.c. przyjął niezasadnie, iż strona pozwana nie wypowiedziała się co do stanu rozliczeń generalnego wykonawcy z powodem, i w konsekwencji nieprawidłowo uznał twierdzenie powoda o wysokości należnego wynagrodzenia za przyznane przez stronę pozwaną. Otóż zgodnie z treścią art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Tymczasem strona pozwana już w sprzeczności od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym zaprzeczała i kwestionowała żądanie pozwu także i co do wysokości, szczegółowo argumentując swoje stanowisko w tej kwestii. Mimo jednak nieuprawnionego powołania się przez Sąd Okręgowy na przyznanie przez stronę pozwaną faktu zasadności dochodzonego wynagrodzenia w pełnej wysokości, rozstrzygnięcie Sądu było ostatecznie prawidłowe. Sąd I instancji ustalił bowiem zasadność dochodzonego wynagrodzenia w oparciu także o zgromadzony materiał dowodowy, nie naruszając przy tym przepisu art. 233§ 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. Pozwana kwestionowała wysokość wynagrodzenia powoda przede wszystkim z powodu braku protokołu odbioru robót sporządzonego pomiędzy generalnym wykonawcą a powodem przed 03.08.2011 r. (data wystawienia faktury VAT),

jak również z powodu braku wpisu w dzienniku budowy o zakończeniu prac powoda w tym okresie, podczas gdy z kolei z protokołu odbioru pomiędzy generalnym wykonawcą a pozwaną, wartość elementów należących do zakresu powoda, nie przekraczała w tym okresie 340.000 zł. Należy jednak wskazać, że po pierwsze umowa pomiędzy powodem a generalnym wykonawcą nie przewidywała protokolarnego odbioru robót pomiędzy nimi, po drugie z faktu wystawienia faktury VAT przez powoda wynika, że zgłosił on całość robót do odbioru (niezasadne uchylanie się od odbioru robót przez zamawiającego nie uchyla obowiązku zapłaty wynagrodzenia – co wynika z art. 642 i 643 k.c.), po trzecie z dziennika budowy wynika, że prace należące do zakresu powoda były realizowane do lipca 2011 r.

(k. 127 wpisy z 27.05.2011 r. i 06.06.2011 r. potwierdzają demontaż i montaż ścian wewnętrznych na hali, z 15.07.2011 r. montaż ścian działowych, z 27.07.2011 r. roboty instalacyjne). Sąd Okręgowy ustalając wysokość wynagrodzenia oparł się przede wszystkim na stanowisku generalnego wykonawcy, wyrażonym wprawdzie nie w protokole odbioru, ale w ugodzie zawartej z powodem z 02.07.2012 r., w której uznał on wymagalność wynagrodzenia w wysokości na jaką opiewała wystawiona faktura VAT. Ponadto Sąd podkreślił, że wszystkie prace z zakresu powoda zostały wykonane i odebrane przez stronę pozwaną, w części na podstawie protokołu odbioru z 10.05.2011 r., 30.07.2011 r., a w części na podstawie protokołu odbioru technicznego z 31.10.2012 r. Należy podkreślić, że powód jako podwykonawca nie miał wpływu na to kiedy kierownik budowy – generalny wykonawca zgłosił gotowość do odbioru inwestorowi całość wykonanych przez niego prac. Ostatecznie generalny wykonawca w lipcu 2012 r. uznał, że powód wykonał całość prac i należy mu się pozostała część wynagrodzenia, a odbiór tych prac w całości odbył się dopiero w październiku 2012 r. Także przesłuchiwani w sprawie świadkowie i powód zeznawali, że całość swoich prac powód wykonał do sierpnia 2011 r. Nie można też zgodzić się z pozwaną, że w sytuacji braku protokołu odbioru pomiędzy powodem a generalnym wykonawcą – ustalenie zakresu wykonanych prac i należnego wynagrodzenia byłoby możliwe wyłącznie na podstawie opinii biegłego sądowego. Otóż w okolicznościach sprawy ustalenie tych dwóch faktów nie wymagało wiadomości specjalnych, a tylko w takim przypadku zgodnie z art. 288 k.p.c. konieczny jest dowód z opinii biegłego sądowego. W niniejszej sprawie zarówno zakres prac jak i wynagrodzenie (ryczałtowe) za ich wykonanie wynikało wprost z zawartej umowy. Nie było zatem potrzeby ustalania wartości rynkowej wykonanych prac. Powód domagał się w niniejszej sprawie ostatniej części wynagrodzenia za ostatni etap prac, który został uznany w całości przez generalnego wykonawcę. Dowód z opinii biegłego sądowego w tej sytuacji byłby zatem całkowicie nieprzydatny do ustalenia w/w okoliczności. Z materiału dowodowego nie wynikało też w żaden sposób, aby doszło do skutecznego obniżenia tego wynagrodzenia w wyniku np. wad i usterek albo aby wygasło w jakiegokolwiek części np. na skutek potrącenia. Dla tych samych przyczyn niezasadny był kolejny zarzut przerzucenia wbrew art. 6 k.c. na pozwanego ciężaru dowodu wykazania okoliczności należnego wynagrodzenia w sposób negatywny. Sąd Okręgowy nie wskazywał w uzasadnieniu, że pozwana winna była dowody przeciwne przeprowadzić.

Nie miała także znaczenia i nie była zgodna z rzeczywistym stanem rzeczy okoliczność wskazywana przez skarżącą, a mianowicie, iż brak było możliwości wyróżnienia prac realizowanych przez trzy przedsiębiorstwa należące do członków rodziny powoda. Jak wynika z materiału dowodowego zawierane umowy z podwykonawcami precyzyjne dzieliły zakresy prac między nimi. Przedstawiciel strony pozwanej od dłuższego czasu znał osobiście wszystkich

podwykonawców członków rodziny powoda, gdyż współpracował już z nimi na innych inwestycjach. A zatem pozwana rozróżniała poszczególnych przedsiębiorców oraz ich zakresy prac, nawet po czterech lat były prezes zarządu w trakcie przesłuchania potrafił wskazać choć bez szczegółów, jaki był zakres prac poszczególnych podwykonawców. Ponadto należy też wskazać, że umowa podwykonawcza nie zabraniała zlecenia prac przez podwykonawcę, a więc nawet ewentualne posługiwanie się przy ich realizacji pracownikami innego przedsiębiorcy i tak pozostawałoby bez znaczenia w sprawie.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny w pełni zaakceptował ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny i zaaprobował wywiedzione z niego wnioski, co przesądziło o oddaleniu apelacji i obciążeniu pozwanej zwrotem kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz powoda (art. 385 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.).

(...)

bp